

POSTANOWIENIE

12 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski (przewodniczący)

SSN Agnieszka Góra-Błaszczkowska (sprawozdawca)

SSN Dariusz Pawłyszcz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 12 lutego 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej P. spółki akcyjnej w W.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z 10 października 2019 r., II Ca 549/19,

w sprawie z wniosku W.R.

z udziałem M.R., P. spółki akcyjnej

w W., Skarbu Państwa - Starosty Bydgoskiego i P. spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w G.

o zasiedzenie,

**uchyla zaskarżone postanowienie i utrzymane nim w mocy
postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy i przekazuje
sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Agnieszka Góra-Błaszczkowska Krzysztof Wesołowski Dariusz Pawłyszcz

(P.H.)

UZASADNIENIE

W.R. wniósł o stwierdzenie, że nabył z dniem 3 października 2000 r. w

drodze zasiedzenia prawo własności nieruchomości gruntowej zabudowanej domkiem jednorodzinnym, lakiernią i pomieszczeniem gospodarczym, położonej w M., obejmującej część działki o numerze ewidencyjnym nr (...) oraz część działki nr (...), dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Postanowieniem z 23 maja 2019 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy stwierdził, że W.R. i M.R. nabyli przez zasiedzenie, do majątku objętego wspólnością ustawową małżeńską, z dniem 1 października 2005 r., własność części nieruchomości, oznaczonej w stanowiącej integralną część niniejszego orzeczenia opinii pisemnej biegłego geodety S.B. z dnia 13 listopada 2018 r. (załącznik nr. 1) jako działki nr (...) o powierzchni (...) ha, wydzielonej z działki nr (...) oraz działki nr (...) o powierzchni (...) ha, wydzielonej z działki nr (...), a położonej w miejscowości M. przy ul. [...], dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą nr (...) (pkt I) oraz orzekł o kosztach postępowania (pkt II i III).

Postanowieniem z 10 listopada 2019 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, po rozpoznaniu apelacji uczestnika P. spółki akcyjnej w W., oddalił apelację (pkt I) oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt II).

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, zgodnie z którymi w skład nieruchomości będącej przedmiotem wniosku wchodzi m.in. działki ewidencyjne w obrębie M. o numerze (...) i (...), które zgodnie z działem I-O oznaczone są symbolem „TK” - jako tereny kolejowe. Właścicielem ujawnionym w dziale II tej księgi wieczystej jest Państwo Polskie – P., które nabyło prawo własności na mocy decyzji wywłaszczeniowej z lat pięćdziesiątych. W dziale trzecim zamieszczono wpis ostrzeżenia o niezgodności treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, dotyczącym prawa użytkowania wieczystego działek objętych tą księgą, w tym o nr (...) o pow. (...) ha oraz (...) o pow. (...) ha na rzecz P. S.A. z siedzibą w W. jako użytkownika wieczystego gruntu oraz właściciela urządzeń. Podstawą do dokonania tego ostrzeżenia była wydana przez Wojewodę (...) decyzja z dnia 13 listopada 2015 r. stwierdzająca nabycie prawa wieczystego użytkowania gruntów stanowiących własność państwa.

Na działce ewidencyjnej nr (...) znajduje się szereg urządzeń, w tym infrastruktura kolejowa (ujęcie wody, tory boczne, wodociąg, dwa schrony, budynek biurowy, budynek schroniska, dwie linie przesyłowe rozdzielcze, kable miejscowe stacji M.). Z kolei na działce ewidencyjnej nr (...) nie znajduje się infrastruktura kolejowa, poza rowem odwadniającym. Obie ww. działki należą do zamkniętych terenów kolejowych. Na działce nr (...) znajduje się zamieszkały przez R.R. parterowy dom mieszkalny, budynek byłej lakierni oraz budynek gospodarczy wraz z wiatą (budynek chlewika, gdzie obecnie trzymany jest opał) położony na dwóch działkach nr (...) i (...), po obu stronach granicy pomiędzy tymi działkami, w bliskim sąsiedztwie torów kolejowych, które znajdują się za wysokim ogrodzeniem przebiegającym na terenie działki nr (...), wzdłuż całej zachodniej granicy działki nr (...).

Nieruchomość zamieszkiwana przez wnioskodawcę została nabyta przez jego pradziadka i została zabudowana jeszcze przed I wojną światową. Później mieszkali tam dziadkowie, a następnie ojciec i matka wnioskodawcy. W.R. wraz żoną wyłącznie i samodzielnie zajmuje się budynkami posadowionymi na nieruchomości oraz terenem do nich przyległym (podwórkiem wraz z ogrodem) o powierzchni (...) ha, podejmując bez zgody kogokolwiek wszystkie istotne decyzje. Tereny te nigdy nie były wykorzystywane na cele kolejowe, nie znajduje się tam żadna infrastruktura kolejowa, a pracownicy kolei nigdy nie interesowali się tym fragmentem działki, nie wchodzili na ten teren, który od strony torów został ogrodzony wysoką siatką. W.R. traktował tę ziemię jak swoją własność z dziada pradiada, decydując samodzielnie o jej przeznaczeniu; wielokrotnie zawierał również umowy z dostawcami różnorodnych usług (woda, ścieki, prąd, śmieci, telewizja). Przeprowadzał również remonty budynków (domu jednorodzinnego), dokonywał bieżących napraw czy ulepszeń (wymiana okien, drzwi, naprawy dachu, malowanie elewacji, remont studni). Prezydium Powiatowej Rady Narodowej decyzją z dnia 3 października 1970 r. przyznało kwotę 15 000 zł kredytu bankowego na remont kapitalny budynku mieszkalnego. W.R. samodzielnie utrzymywał nieruchomość płacąc nie tylko za media, ale także opłacając podatek rolny. Przez kilkadziesiąt lat prowadził tam także lakiernię pojazdową, aż do czasu kiedy przeszedł na rentę.

Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd pierwszej instancji, przy obliczaniu okresu koniecznego do zasiedzenia, słusznie uwzględnił, że do 1990 r. (czyli do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy Kodeks Cywilny, tj. 1 października 1990 roku) obowiązywał art. 177 k.c., który wyłączał możliwość zasiedzenia nieruchomości stanowiącej własność państwową, a także wziął pod uwagę treść art. 10 ustawy nowelizującej, przewidującą możliwość skrócenia terminu zasiedzenia o czas, w którym nieruchomość była własnością państwową, lecz nie więcej niż o połowę.

Zatem skoro wnioskodawca objął w posiadanie część działki oznaczonej nr (...) i (...) nie później niż z dniem 3 października 1970 r. (data otrzymania kredytu na kapitalny remont domu jednorodzinnego), to 15-letni termin zasiedzenia, biegnący od 1 października 1990 r., upływał 1 października 2005 r. Wnioskodawca i jego żona uzyskali posiadanie części działki nr (...) i (...) w złej wierze, mieli bowiem świadomość, iż nie posiadają do tej nieruchomości tytułu prawnego, gdyż wcześniej została ona wywłaszczona na rzecz Skarbu Państwa.

Odnosząc się natomiast do drugiej przesłanki zasiedzenia, Sąd drugiej instancji wskazał, że od lat 70-tych wnioskodawca wraz z żoną samodzielnie zamieszkują i zajmują się sporną nieruchomością, podejmując samodzielnie wszystkie decyzje. W.R. samodzielnie utrzymywał i utrzymuje sporną nieruchomość płacąc nie tylko za media, ale także podatek rolny. Ponadto przez kilkadziesiąt lat prowadził tam także lakiernię pojazdową, aż do czasu przejścia na rentę. W.R. traktował i traktuje ten teren jako swoją własność i nigdy nie był zależny od zgody uczestnika czy innych podmiotów.

Wnioskodawca nigdy nie pytał o zgodę uczestnika P. S.A. w kwestii sposobu zagospodarowania nieruchomości czy zawierania umów dotyczących nieruchomości; nie uiszczał na jego rzecz żadnych opłat. Uczestnik nie interesował się opisanymi działkami, nie korzystał z nich i nie wykorzystywał ich na cele kolejowe, wszystkie uprawnienia właścicielskie wykonywał wnioskodawca. Uczestnik P. S.A. nigdy nie ingerował ani też nie próbował ingerować w wykonywanie przez wnioskodawcę i jej małżonkę władztwa nad nieruchomością. Uczestnik aż do czasu otrzymania odpisu wniosku o zasiedzenie, nie wiedział o

tym, iż na tym terenie od kilku pokoleń zamieszkuje rodzina wnioskodawcy, a wcześniej jego przodkowie. Uczestnik nie wiedział, iż wnioskodawca tam mieszka razem z rodziną, prowadził działalność gospodarczą, remontował dom, zawiera umowy, opłaca podatki, dokonuje przyłączy wodno-kanalizacyjnych, decyduje samodzielnie o sposobie użytkowania tej nieruchomości i jej przeznaczeniu, a nadto pobiera pożytki. Sąd przyjął więc, że P. S.A. nie miał świadomości, iż nieruchomość w tej części stanowi własność Skarbu Państwa w użytkowaniu wieczystym uczestnika.

Sąd Okręgowy za nieistotny uznał fakt, iż decyzją Wojewody (...) z dnia 13 listopada 2015 r., stwierdzono nabycie z dniem 27 października 2000 r. przez przedsiębiorstwo państwowe P. prawa użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa, tj. działki oznaczonej nr (...) oraz (...). Decyzja ta ani żadne inne przedłożone przez P. dokumenty nie świadczą, że nie doszło do posiadania samoistnego przez wnioskodawcę nieruchomości w zakresie objętym wnioskiem o zasiedzenie. Sąd Okręgowy uznał, iż nie można traktować przedmiotowej nieruchomości (spornych działek) jako terenów zamkniętych, tj. całkowicie wyłączonych z obrotu, co w konsekwencji oznacza, że mogą one stanowić przedmiot zasiedzenia.

Sąd Okręgowy zauważył, że w sprawie wydana została decyzja Ministra Infrastruktury nr (...) z dnia 12 sierpnia 2011 r. (P. powoływał się na decyzję Nr (...) Ministra Infrastruktury z dnia 26 września 2005 r). Z podstawy prawnej, powołanej w tej decyzji nie wynika, aby można podzielić stanowisko skarżącego o całkowitym wyłączeniu terenów zamkniętych z obrotu (*res extra commercium*).

Co prawda działka o pierwotnym numerze nr (...) (obecnie (...) i (...)) jest ujęta w wykazie nieruchomości zamkniętych z 2012 r., prowadzonym przez stosowny organ, jako nieruchomość zabudowana infrastrukturą kolejową. Istotnie na działkach nr (...) i (...) znajduje się infrastruktura kolejowa. Jednak wniosek o zasiedzenie nie obejmuje całych wskazanych powyżej działek, a jedynie ich wyodrębnionych części, które wyraźnie zostały rozgraniczone od terenów zajmowanych przez P. Sąd uznał, że na wyodrębnionych działkach nr (...) i (...) nie znajduje się żadna infrastruktura kolejowa i nie były tam prowadzone

żadne prace z tym związane, co w szczególności wynika z ustnej uzupełniającej opinii biegłego geodety S.B. Nieruchomość ta nie jest więc terenem kolejowym i jest oddzielona od takich terenów wysokim murem (siatką).

W ocenie Sądu drugiej instancji działki objęte wnioskiem o zasiedzenie nie stanowią terenu o charakterze zastrzeżonym ze względu na obronność i bezpieczeństwo państwa, skoro nigdy nie znajdowały się na nich jakiegokolwiek elementy linii kolejowych, a teren ten nigdy nie był wykorzystywany na cele kolejowe przez uczestnika P. S.A. lub też inny podmiot państwowy. Przedmiotowa nieruchomość była i cały czas jest wykorzystywana przez wnioskodawcę i jego rodzinę na cele mieszkaniowe i tam znajduje się ich centrum życiowe, a nadto w przeszłości była przeznaczona również na cele prowadzenia działalności gospodarczej. Zajmowanie tego terenu przez W.R. i jego rodzinę nigdy nie stało na przeszkodzie wykonywaniu funkcji przez Kolej. Nieuzasadnione jest zatem twierdzenie, iż opisywana nieruchomość stanowi teren strategiczny o szczególnym znaczeniu dla państwa.

Zdaniem Sądu Okręgowego P. nie udowodnił, iż jest to teren zamknięty, a na pewno nie wykazał, że był takim terenem zanim doszło do nabycia prawa własności przez W.R. w drodze zasiedzenia. W sprawie nie ma znaczenia wykaz zmian gruntowych z 2012 r., informacje zawarte w piśmie Skarbu Państwa - Starosty Bydgoskiego z dnia 25 września 2018 r., ani decyzja nr 62 Ministra Infrastruktury z dnia 26 września 2005 r. Dokumenty te nie potwierdzają faktu, iż wydzielone działki (objęte wnioskiem o zasiedzenie) stanowią tereny wyłączone z obrotu i nie mogą podlegać zasiedzeniu.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy skargę kasacyjną wywiódł uczestnik – P. S.A. w W., zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu postanowieniu skarżący zarzucił naruszenie:

1. przepisów postępowania mogącego mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 244 §1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i zaniechanie wszechstronnej i obiektywnej analizy materiału dowodowego w postaci dokumentów urzędowych, a w szczególności

wypisu z ewidencji gruntów, wykazu zmian gruntowych z 2012 r. czy aktów prawnych, w tym decyzji ogłoszonych w dzienniku urzędowym właściwego do ustanowienia terenu zamkniętego organu, publikowanych na podstawie ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz.U. z 2019 poz. 1461), z których wynika, iż działki których zasiedzenia domaga się wnioskodawca stanowią kolejowy teren zamknięty zajęty pod linę kolejową;

b) naruszenie przepisu art. 2 § 1 k.p.c. w związku z art. 177 § 1 pkt. 3 k.p.c. oraz art. 16 k.p.a. przez ich niezastosowanie skutkujące w konsekwencji naruszeniem podstawowej zasady postępowania cywilnego dotyczącej rozdziału sądownictwa powszechnego i administracji publicznej, wyrażającej związenie sądu powszechnego ostateczną decyzją administracyjną wydaną przez organ administracji publicznej w zakresie jego właściwości;

2. przepisów prawa materialnego, tj. art. 171 § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2a oraz 2 b - 2 d ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne, art.18 ust.3 i ust. 1, art. 17 ust. 5 i 6 i art. 18a ust.1 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego Polskie Koleje Państwowe (Dz.U. z 2018 r. poz. 1311) i art. 140 k.c. poprzez ich błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji nieuzasadnione przyjęcie, iż zamknięty i wydzielony działkami ewidencyjnymi teren kolejowy zakwalifikowany do terenów zamkniętych ze względu na obronność i bezpieczeństwo państwa w szczególności na podstawie decyzji nr 62 Ministra Infrastruktury z dnia 26 września 2005 r. w sprawie ustalenia terenów, przez które przebiegają linę kolejowe jako terenów zamkniętych (Dz.U. MI z 2005 r. nr 11 poz. 72 z dnia 14 października 2005 r.) i decyzji nr 42 Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 28 grudnia 2000 r. w sprawie ustalenia terenów zamkniętych, przez które przebiegają linie kolejowe, jako terenów zamkniętych (Dz. Urz. MTiGM Nr 7 poz. 49, ze zm.), nie stanowi rzeczy wyłączonej z obrotu jako *res extra commercium* i podlega zasiedzeniu.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu I i II instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu

w Bydgoszczy.

Odpowiedź na skargę kasacyjną uczestniczki M.R., jako spóźniona, podlegała zwrotowi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga zasługiwała na uwzględnienie.

Orzekając o zasiedzeniu nieruchomości sądy obu instancji zignorowały wydane w sprawie decyzje administracyjne kwalifikujące ją jako teren zamknięty.

Zgodnie z art.2 pkt 9 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (dalej jako p.g.k.), tereny zamknięte to tereny o charakterze zastrzeżonym ze względu na obronność i bezpieczeństwo państwa, określone przez właściwych ministrów i kierowników urzędów centralnych. Są to przede wszystkim tereny ustalone przez ministra właściwego do spraw obrony narodowej (patrz np. A. Wieczorek, Kolej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, w: Mazowsze Studia Regionalne nr 32/2020, s. 99-122).

W myśl art.4 ust.2 p.g.k. dla terenów zamkniętych, zamiast mapy zasadniczej, sporządza się odrębne mapy zawierające w swojej treści również sieć podziemnego uzbrojenia terenu. Sporządzanie i aktualizowanie tych map oraz ustalanie granic terenów zamkniętych należy do właściwych ministrów i kierowników urzędów centralnych. Zgodnie z ust.2a, tereny zamknięte są ustalone przez właściwych ministrów i kierowników urzędów centralnych w drodze decyzji. W decyzji tej określane są również granice terenu zamkniętego. Dokumentacja geodezyjna określająca przebieg granic i powierzchnię terenu zamkniętego przekazywana jest przez organy wydające decyzje o zamknięciu terenu właściwym terytorialnie starostom w trybie art. 22. Na podstawie ust. 2b. właściwi ministrowie i kierownicy urzędów centralnych zawiadamiają Głównego Geodetę Kraju o ustaleniu terenu zamkniętego oraz podają klauzulę tajności informacji dotyczących obiektów znajdujących się na tym terenie.

Dokumentacja geodezyjna określająca przebieg granic i powierzchnię terenu zamkniętego przekazywana jest przez organy wydające decyzje o zamknięciu terenu właściwym terytorialnie starostom w trybie art. 22 ustawy. Właściwi

ministrowie i kierownicy urzędów centralnych zawiadamiają Głównego Geodetę Kraju o ustaleniu terenu zamkniętego oraz podają klauzulę tajności informacji dotyczących obiektów znajdujących się na tym terenie (art. 4 ust. 2 b). Jeżeli teren zamknięty utracił charakter terenu zamkniętego, zarządzający nim obowiązany jest przekazać właściwemu staroście dokumentację geodezyjną i kartograficzną oraz sporządzone mapy w celu włączenia ich do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego.

Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 21 kwietnia 2021 r., II OSK 25/21 przyjął, że przy ustalaniu terenów zamkniętych przewidziana jest forma decyzji. Bezsporne jest w sprawie, że takie decyzje zostały wydane w odniesieniu do terenu objętego wnioskiem o zasiedzenie.

W wyroku z 24 września 2008, II OSK 1075/07 NSA wypowiedział się na temat znaczenia decyzji, ustalającej dany obszar jako teren zamknięty. Jego zdaniem, jeżeli obowiązuje decyzja Ministra Infrastruktury w sprawie ustalenia terenów, przez które przebiegają linie kolejowe, jako terenów zamkniętych, i jeżeli wynika z niej, że konkretny teren został uznany za teren zamknięty, zastrzeżony ze względu na obronność i bezpieczeństwo państwa, nie ma żadnego znaczenia, czy w konkretnym miejscu (...) znajdują się linie kolejowe, lub jakiegokolwiek obiekty objęte obszarem kolejowym. Wystarczające jest normatywne określenie w takiej decyzji, poprzez umieszczenie terenu w załączniku do tej decyzji, wydanej w wykonaniu upoważnienia ustawowego (art. 4 ust. 2 p.g.k.), danego terenu jako zamkniętego ze względu na obronność i bezpieczeństwo państwa. Z art. 4 ust. 2a ustawy wynika, że tereny zamknięte są ustalane przez właściwych ministrów i kierowników urzędów centralnych w drodze decyzji, zaś ust. 2b stanowi, że organ ustalający teren zamknięty zawiadamiają Głównego Geodetę Kraju o ustaleniu terenu zamkniętego oraz podają klauzulę tajności informacji dotyczących obiektów znajdujących się na tym terenie. Jakiegokolwiek dywagacje dotyczące braku uzasadnienia do traktowania danego terenu jako zamknięty ze względu na obronność i bezpieczeństwo państwa (...), do czasu wyłączenia go spod działania decyzji, a w konsekwencji pozbawienia prawnego charakteru jako terenu zamkniętego, są bezprzedmiotowe.

Jak już zaznaczono, w sprawie niniejszej bezsporne jest, że wydano decyzje administracyjne, zaliczające działki, objęte wnioskiem o zasiedzenie, do zamkniętego i wydzielonego działkami ewidencyjnymi terenu kolejowego. Działki te zostały zakwalifikowane do terenów zamkniętych ze względu na obronność i bezpieczeństwo państwa decyzją nr 42 Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 28 grudnia 2000r. w sprawie ustalenia terenów zamkniętych, przez które przebiegają linie kolejowe, jako terenów zamkniętych (Dz. Urz. MTiGM Nr 7 poz. 49, ze zm.), a następnie decyzją nr 62 Ministra Infrastruktury z dnia 26 września 2005 r. w sprawie ustalenia terenów, przez które przebiegają linie kolejowe jako terenów zamkniętych (Dz.U. MI z 2005 r. nr 11 poz. 72 z dnia 14 października 2005 r.). W konsekwencji działki ani ich części nie mogły i nie mogą więc podlegać zasiedzeniu tak długo, jak długo w obrocie prawnym będą funkcjonować decyzje uznające je za tereny zamknięte.

Zdaniem Sądu Najwyższego w składzie orzekającym w niniejszej sprawie, przedmiotowe działki nie są bezwzględnie wyłączone z obrotu (*res extra commercium*). Można co najwyżej mówić o ich „czasowym” lub „względny” wyłączeniu z obrotu. Jeżeli bowiem teren utraci charakter terenu zamkniętego, zarządzający nim obowiązany jest przekazać właściwemu staroście dokumentację geodezyjną i kartograficzną oraz sporządzone mapy w celu włączenia ich do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego. Zgodnie bowiem z art. 13 ust. 3 p.g.k., na terenach zamkniętych prace geodezyjne mogą być wykonywane tylko przez wykonawców działających na zlecenie organów, które wydały decyzję o zamknięciu terenu lub za ich zgodą. Gdyby zatem wydano decyzję eliminującą z obrotu prawnego wskazane wyżej decyzje administracyjne, działki (lub ich części) mogłyby podlegać zasiedzeniu jako nie stanowiące (już) terenów zamkniętych.

Dopiero wyłączenie z terenu zamkniętego części nieruchomości będącej przedmiotem wniosku o zasiedzenie otwiera drogę do wydzielenia nowej działki z nieruchomości i włączenia jej do ewidencji gruntów prowadzonej przez starostę powiatu (art. 4 ust. 2-2d p.g.k.). Jest to warunek konieczny do założenia księgi wieczystej dla nieruchomości powstałej na skutek zasiedzenia. Na marginesie należy odnotować, że Sądy *meritii* w ustaleniach faktycznych pominęły kwestię, czy biegły, który na zlecenie Sądu sporządził operat geodezyjny będący podstawą

oznaczenia przedmiotu zasiedzenia, dopełnił obowiązku zarejestrowania nowej działki w ewidencji gruntów, o ile w ogóle był do tego uprawniony w świetle powołanych wyżej przepisów dotyczących prac geodezyjnych i kartograficznych na terenach zamkniętych.

W dacie orzekania działki bezspornie jednak były położone na terenach zamkniętych. Gdyby wnioskodawca stał się ich właścicielem (nawet ich części) przez zasiedzenie, mógłby dokonać sprzedaży, darowizny, zamiany nieruchomości, w konsekwencji ta część stałaby się przedmiotem obrotu prawnogospodarczego. Stałoby to w sprzeczności z celem ustanowienia tego terenu jako zamkniętego, którym jest obronność i bezpieczeństwo państwa. Te nadrzędne i publiczne cele zostały zupełnie zignorowane przez sądy meriti.

Mając na uwadze zaprezentowane argumenty, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone orzeczenie i na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Agnieszka Góra-Błaszczkowska Krzysztof Wesółowski Dariusz Pawłyszcz

(P.H.)

[r.g.]